

III Zjazd ZMS odbędzie się w dniach 17-19 XII

Zgodnie z decyzją XV Plenum KC ZMS — Prezydium KC związku ustaliło termin III Zjazdu Związku Młodzieży Socjalistycznej na 17, 18 i 19 grudnia br. (PAP)



Rok XX
Wyd. A

Poznań
środa, 4. XI. 1964

Cena 50 gr
Nr 262 [6450]

W Poznaniu i Wielkopolsce

Początek uroczystych obchodów 47 rocznicy Rewolucji Październikowej

Uroczysta akademie w POMECE

Chociaż pozostało jeszcze kilka dni do 7 listopada, w którym mija 47 rocznica wybuchu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w całej Wielkopolsce rozpoczęły się już okolicznościowe uroczystości.

I tak w ub. tygodniu odbyła się uroczysta akademie na Uniwersytecie im. Adama Mi-

Delegacja Frontu Narodowego NRD bawiła w Wielkopolsce

W ciągu ubiegłego tygodnia, od 26 października do 1 bm. przebywała w Poznaniu delegacja Frontu Narodowego Demokratycznych Niemiec pod przewodnictwem sekretarza Komitetu Okręgowego Frontu — Bernharda Schroedera. W skład delegacji wchodził: K. H. Krug, G. Bengs i D. Mueller. Delegacja odbyła szereg spotkań z przedstawicielami naszego społeczeństwa. Zwiezdzila też zakłady im. Cegielskiego, „Goplane”, Wytwórnię Papierosów i osiedle Grunwaldzkie i konferowała z aktywnym Wojewódzkiego Komitetu FJN, TRZZ oraz zwiedziła Klub Stronnictwa Demokratycznego i oddział „Ilustrowanego Kuriera Polskiego”. Następnie delegacja odwiedziła Środę, Chodzież, Trzciankę, Piłę, Konin, Kolo i Chełmno nad Nerem.

Pobyt delegacji z NRD przyczynił się do zadziernienia serdecznych stosunków z działaczami okręgu cottbuskiego, w którym niedawno gościła delegacja aktywnego społecznego Poznania i województwa.

(fh)

Na cześć zdobywców kosmosu

Na zdjęciu — obelisk w Moskwie wzniesiony na cześć zdobycia kosmosu przez radzieckich kosmonautów. U stóp obelisku znajduje się pomnik prekursora radzieckiej kosmonautyki, wybitnego uczonego Konstantego Ciolkowskiego.

Fot. — CAF



wolucji Październikowej odbyła się wczoraj w Zakładach Metalurgicznych „Pomet”. Wśród gości — których powitał serdecznie I sekretarz KZ PZPR — Fr. Kaczmarek w akademii uczestniczyli m. in. konsul ZSRR w Poznaniu F. Szarykin, sekretarz KD PZPR Nowe Miasto J. Majchrzycki, przedstawiciele Prezydium RN Poznania i Prez. DRN, „Tasko”, KW MO Wojska Polskiego i TPRR. W okolicznościowym referacie przewodniczący zakładowego koła TPRR inż. I. Sokół omówił hi-

Dokończenie na stronie 2

Pierwsze wyniki z małych okręgów

Wczoraj rozpoczęły się wybory prezydenta Stanów Zjednoczonych

Głosowanie rozpoczęło się w stanie Nowej Anglii tuż po północy czasu lokalnego, tj. około godz. 6 nad ranem czasu warszawskiego.

Agencje amerykańskie stwierdzają w krótkich doniesieniach z poszczególnych stanów, że frekwencja wyborcza jest niezwykle duża, szczególnie w okręgach zamieszkałych przez ludność murzyńską oraz w stanach południowych. Sytuację taką zaobserwowano w stanach Nowy Jork, Pensylwania, Wirginia Zachodnia, Maryland, Arkansas, Floryda, Georgia, w obu Karolinach, w Tennessee i Luizjanie.

Do godziny 19, znane były jedynie wyniki w dwóch małych okręgach: Dixville w Nowej Anglii, gdzie wszystkie 8 głosów zdobył Goldwater i Wash Woods w Wirginii, gdzie wszyscy wyborcy w liczbie 13 głosowali en bloc na listę demokratyczną (Johnson).

Associated Press notuje, że w okręgu murzyńskim w Indianapolis zepsuła się maszyna, obliczająca głosy wyborców. Kiedy otworzono ją w celu usunięcia usterki, znaleziono tam 33 głosy oddane na Johnsona i 1 na Goldwatera.

W stanie Kentucky prezydent Johnson uzyskał 62 proc. głosów. Tym samym zdobył on głosy 9 elektorów tego stanu.

Lokale wyborcze na wschodnim wybrzeżu USA zostaną zamknięte o godzinie 1 w nocy. Agencje zapowiadają nadawanie wiadomości o pierwszych wynikach głosowania dopiero około godziny 2 czasu warszawskiego. Bardziej określonych danych, wskazujących na tendencje ogólną, należy się spodziewać dopiero po zakończeniu głosowania w stanie Nowy Jork, czyli około godziny 3-4 nad ranem, a rezultatów częściowych z całego terytorium USA — mniej więcej w godzinie później. (Niestety — z powodu konieczności zamknięcia wydania „Głosu”, informacje te zamieścić możemy dopiero w numerze jutrzejszym. — red.).

W związku z wyborami w Stanach Zjednoczonych warto przypomnieć zasadnicze postanowienia ordynacji wyborczej tego kraju. Wybory prezydenckie są dwustopniowe i obywatele USA nie oddają właściwie bezpośrednio głosów na kandydatów obu partii, a jedynie głosują na tzw. elektorów. Elektorzy ci zbierają się 14 grudnia tj. zgodnie z tradycją w pierwszy poniedziałek po drugiej stronie tego miesiąca, dla dokonania wyborów prezydenta i wiceprezydenta.

Każdy stan dysponuje liczbą głosów elektorów, równą liczbie członków Senatu i Izby Reprezentantów, wybieranych w tym stanie. Ten z kandydatów, który uzyska

Rząd rozpatrzył projekty budżetu i Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1965

Wzrost we wszystkich gałęziach gospodarki

2 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów z udziałem przewodniczących prezydium wojewódzkich rad narodowych i rad narodowych miast wyłączonych z województw. Rada Ministrów rozpatrzyła projekt uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym i projekt ustawy budżetowej na 1965 r. Obydwa projekty przedłożone będą Sejmowi.

Projekt uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na 1965 r., rozpatrzony 2 bm. przez Radę Ministrów, zakłada wszechstronny rozwój naszej gospodarki. Plan konstruowany został z myślą o utrwaleniu równowagi gospodarczej, uzyskanej w br., o podniesieniu poziomu życiowego obywateli oraz o za-

pewnieniu możliwie najkorzystniejszych warunków startu do przyszłej 5-latk. Przy jego opracowywaniu po raz pierwszy — zgodnie z uchwałąmi IV Zjazdu PZPR — planiści ujęli w uchwale Rady Ministrów podstawowe wskaźniki w przekroju dwuletnim.

Oto niektóre dane dotyczące projektu przyszłorocznego planu:

Produkcja przemysłu uspołecznionego wzrasta o 7,8 proc., w tym środków wytworzenia — o 8,7 proc., a środków spożycia — o 6,3 proc. Przemysł ma wytworzyć w przyszłym roku: energii elektrycznej 44,6 mld. kWh, węgla kamiennego — 118,5 mln. ton, surowców — 5,5 mln ton, stali — 9 mln ton, turbiny parowe o łącznej mocy 569 MW, obrabiarek do metali — 30,7 tys. szt., 55 statków morskich o nośności 348,6 tys. DWT, siarki — 432 tys. ton, nawozów azotowych — 385 tys. ton i fosforowych — 332 tys. ton (licząc w czystym składniku), kauczuku syntetycznego — 40 tys. ton, włókien syntetycznych — 23,5 tys. ton, tworzyw sztucznych 127,6 tys. ton; 26,6 tys., samochodów ciężarowych, 27,7 tys. osobowych, 3,550 autobusów, 151 tys. motocykli i skuterów, 680 tys. odbiorników radiowych i 455 tys. telewizyjnych, 520 tys. pralek i 290 tys. lodówek.

Wydobyte węgiel kamienny wzrasta o 1,3 proc. w porównaniu z br. Podejmie pracę kop. „Moszczenica”. Trwać będzie budowa szeregu nowych kopalń i poziomów wydobywczych.

Produkcja energii elektrycznej zwiększa się o 9 procent. Energetyce przybędzie ok. 1080 MW mocy.

Przemysł elektromaszynowy ma uzyskać wzrost produkcji o 11,6 procent. Pełna i terminowa realizacja dostaw eksportowych, na rynek wewnętrzny i dla obiektów in-

westycyjnych — to podstawowe zadania tego przemysłu. Przemysł budowy maszyn ma

Dokończenie na str. 2

Polska delegacja na uroczystości w Moskwie

Na zaproszenie KC KPZR i rządu ZSRR uda się do Związku Radzieckiego na uroczystości z okazji 47 rocznicy Rewolucji Październikowej polska delegacja partyjno-rządowa w składzie: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko, członek Biura Politycznego KC wicepremier — Franciszek Wanioła i członek Biura Politycznego KC, minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki.

W skład delegacji wchodzi również członek KC PZPR, ambasador PRL w ZSRR — Edmund Pszczółkowski.

Władysław Gomułka gratuluje górnikom

I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przesłał do załogi kopalni „Milowice” depeszę treści następującej:

DRODZY TOWARZYSZE!

W związku z wybitnym sukcesem osiągniętym przez Waszą załogę w ubiegłym miesiącu — wydobywaniu 1650 m. chodnika i wydobywaniu ponad 18 tys. ton węgla — przesyłam Wam w imieniu Komitetu Centralnego naszej partii serdeczne gratulacje.

Wasze osiągnięcia w dziedzinie organizacji produkcji zmierzające do pełnego wykorzystania maszyn oraz wysokiej wydajności pracy, stanowią dobry i godny naśladowania przykład dla całego przemysłu węglowego.

Wszystkim górnikom, inżynierom i technikom, wszystkim pracownikom Waszej kopalni przesyłam z tej okazji jak najlepsze życzenia dalszych sukcesów w pracy dla dobra Polski Ludowej oraz pomysłowości i szczęścia w życiu osobistym. (PAP)

PAP-RADIO INF-WK TELEFONEM
RADIO INF-WK TELEFONEM PAP
INF-WK TELEFONEM RADIO
PAP-RADIO INF-WK TELEFONEM
RADIO INF-WK TELEFONEM PAP
INF-WK TELEFONEM PAP-RADIO

Polsko-rumuńska współpraca gospodarcza

3 bm. wyjechała do Bukaresztu delegacja Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, w celu przeprowadzenia rozmów na temat współpracy gospodarczej w latach 1966-70. Na czele delegacji stoi przewodniczący Komisji, Stefan Jędrychowski.

Min. Trampczyński w Brukseli

Minister handlu zagranicznego, Witold Trampczyński przybył we wtorek z trzydniową wizytą do Brukseli, w celu przeprowadzenia rozmów handlowych z członkami rządu belgijskiego oraz przedstawicielami belgijskiego przemysłu i handlu.

Wizyta okrętów

Z okazji 47 rocznicy Rewolucji Październikowej polskie okręty wojenne złożyły wizytę kurtuazyjną flocie bałtyckiej ZSRR. Zespół okrętów naszej marynarki wojennej z niszczycielem „Błyskawica” na czele przebywać będą w leningradzkiej porcie w dniach 5-10 bm.

Nowy ambasador w Bułgarii

3 bm. nowo mianowany ambasador w Bułgarii, Ryszard Nieszporrek, wręczył listy uwierzytelniające przewodniczącemu Prezydium Zgromadzenia Narodowego LRB, Georgi Trajkowowi.

Kosygin przyjął Erkina

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin przyjął 3 bm. na Kremlu ministra spraw zagranicznych Turcji Erkina.

Pierwszy śnieg

We wtorek, na terenie Puszczy Białowieskiej wystąpił pierwszy opad śniegu. W zimowy sen zapadły już niektóre zwierzęta, zamieszujące puszcze.

Posiedzenie Prezydium PAN

132 problemy badawcze w pracowniach naukowych

We wtorek odbyło się w Warszawie posiedzenie prezydium Polskiej Akademii Nauk. Obradom przewodniczył prezes PAN — prof. Janusz Groszkowski.

Prezydium zatwierdziło 2-letni plan badań akademii oraz rozpatrzyło sprawy realizacji ogólnopanstwowego planu ważniejszych prac podstawowych, teoretycznych i doświadczalnych w dziedzinie nauk matematyczno-przyrodniczych i społecznych w latach 1965-1966. Plan ten będzie koordynowany przez Polską Akademię Nauk za pośrednictwem placówek wykonujących i zespołów problemowych. W realizacji planu, który obejmuje 132 problemy w ramach 45 kierunków, brać będą udział placówki PAN, placówki i katedry szkół wyższych, podległych Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego i Ministerstwu Zdrowia oraz niektóre resortowe instytuty naukowo-badawcze.

Prezydium postanowiło zwołać zwołanie ogólne PAN na dzień 11 grudnia br. i przedstawić mu podstawowe założenia planu badań oraz rozwoju sieci placówek naukowych akademii w latach 1966-1970.

Wizyta uczonych ZSRR dobiegła końca

3 bm. sekretarze KC KPZR W. Jarosiński i B. Jaszczuk spotkali się z delegacją akademii nauk ZSRR, której przewodniczył prezes akademii prof. M. Kiełdysz.

Goście podzielnili się wrażeniami ze swej wizyty w Polsce.

Tego samego dnia goście radzieccy zwiedzili dwie placówki naukowe PAN: Instytut Sztuki i Instytut Fizyki.

We wtorek prezes Akademii Nauk ZSRR — prof. M. Kiełdysz i dyrektor oddziału wspólpracy z krajami socjalistycznymi AN ZSRR — I. Kisielow — opuścili Warszawę, udając się w drogę powrotną do Moskwy. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie przeważnie całkowite i mgły. Miejscami niewielkie opady. W ciągu dnia większe przejaśnienia. Temperatura minimalna od minus 1 st. do plus 2 st., maksymalna od plus 2 st. do plus 5 st., tylko na północnym zachodzie ok. 8 st. (PAP)

Chile za rozwojem stosunków z ZSRR Polską i CSRS

Jak donosi z Santiago agencja TASS, w wywiadzie dla prasy chilijskiej minister spraw zagranicznych Chile, Gabriel Valdes oświadczył, iż nowy rząd wcieli w życie swe obietnice w sprawie stosunków ze wszystkimi krajami, które interesują Chile, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim, Polską i Czechosłowacją.

Celem naszym — powiedział Valdes — jest to, by Kuba powróciła do systemu międzyamerykańskiego. W tym systemie powinny współistnieć kraje o różnych ustrojach ekonomicznych i społecznych. W zakończeniu Valdes wypowiedział się za pokojowym współistnieniem. (PAP)

Polska proponuje zwolnienie konferencji kosmicznej

Na posiedzeniu komisji do spraw pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej wystąpił w dyskusji delegat Polski, dr Jerzy Osiecki. Zaproponował on zwolnienie w 1967 r. międzynarodowej konferencji dla uczczenia pierwszego dziesięciolecia ery kosmicznej, zapoczątkowanej wystrzeleniem pierwszego satelity radzieckiego w 1957 r. Konferencja taka miałaby podsumować dotychczasowe osiągnięcia w podboju kosmosu i zarazem wytyczyć zadania na najbliższą przyszłość.

Nagroda ministerstwa za widowisko plenerowe dla PDK w Środzie

Ministerstwo Kultury i Sztuki przyznało nagrody dla najlepszych zespołów teatralnych, uczestniczących w latach 1963 — 64 w ogólnopolskim przeglądzie amatorskich widowisk plenerowych, zorganizowanym z okazji Tysiąclecia. We wtorek na spotkaniu w Ministerstwie Kultury i Sztuki wręcono przedstawicielom wybranych zespołów nagrody w postaci magnetofonów.

Nagrodę otrzymał m. in. zespół Powiatowego Domu Kultury w Środzie, za widowisko historyczne wystawione na terenie rezerwatu archeologicznego w Giezu (frekwencja 12 tys. osób). (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

Co nierzadko — inne

Za zadaniem współpracy ludzi wierzących i niewierzących, tak u nas oczywiście i potwierdzone praktyką dwudziestolecia wspólnego — dla dobra narodu — wysiłku ludzi o różnych przekonaniach, wywoływało od dawna kontrowersje i nieporozumienia w płaszczyźnie filozoficznej, politycznej i moralnej. Przyczyną się do tego wroga takiej współpracy postawa hierarchii kościelnej w naszym kraju, powodująca różnego rodzaju konflikty sumień wśród wierzących. Coraz częściej jednak problemy te zaczynają być przedmiotem wspólnych rozważań ludzi, którzy mimo dzielących ich różnic światopoglądowych dążą do poszukiwań, umożliwiających osiągnięcie pełnego zrozumienia wzajemnego co do zasad rozwoju współpracy wierzących i niewierzących. Z tego też względu warto zwrócić uwagę na dyskusję, jaka odbyła się w sierpniu br. między przedstawicielami redakcji „Wychowania” — organu Towarzystwa Szkół Świeckiej a publicystami PAX-u na temat współpracy wierzących i niewierzących w Polsce Ludowej. Opublikowano w najnowszym numerze „Wychowania” z dnia 16—31. X. br.

Mimo wielu różnic w poglądach uczestników spotkania dyskusja wykazała, że spotkania ludzi o różnych przekonaniach i poglądach religijnych mogą być bardzo owocne, że istnieje wiele problemów, dla których rozwiązania katolicy i marksiści mogą spotykać się i współdziałać.

Projekt narodowego planu na r. 1965

Dokończenie ze str. 1

przy tym opanować i uruchomić produkcję 200 nowych typów maszyn i urządzeń, w tym 70 szczególnie ważnych.

Ponad 200 nowych wyrobów ma uruchomić również przemysł chemiczny. Planowany na rok przyszły wzrost produkcji chemicznej wynosi 10,9 procent. Podstawowe zadania chemii to uzyskanie określonego wzrostu produkcji siarki, nawozów sztucznych, włókien syntetycznych, tworzyw sztucznych i leków.

Jeżeli chodzi o rolnictwo, zostanie zwiększone o ponad 15 procent zaopatrzenie w nawozy mineralne pod przyszłoroczne zbiory. Rózszerzy się zaopatrzenie w środki ochrony roślin. Rolnictwo otrzyma 20.950 traktorów (o ponad 1 tys. więcej niż w br.). Wydatnie — bo o ok. 19 proc. — wzrastają inwestycje produkcyjne w rolnictwie.

Inwestycje w skali całej gospodarki określone zostały na 137,1 mld. zł (wzrost w porównaniu z br. o 8,6 proc.). Najwięcej środków kieruje się, oczywiście, na rozbudowę przemysłu. Środki przewidziane na budownictwo mieszkaniowe powinny zapewnić w przyszłym roku przyrost 141,7 tys. mieszkań (404,8 tys. izb — wzrost o ok. 10,6 proc.). Za-

kres budownictwa mieszkaniowego rad narodowych zwiększa się o 9,5 proc. budownictwo spółdzielcze otrzyma 34 tys. mieszkań, tj. 91,9 tys. izb (o 21 proc. izb więcej).

Plan określa węzłowe zadania w dziedzinie postępu techniki. Zakłada intensyfikację prac decydujących o kierunkach rozwoju naszej gospodarki. Przewiduje się poważne wysiłki w zakresie prac przygotowawczych do stosowania metod matematycznych i techniki cyfrowej dla celów planowania i zarządzania oraz projektowania prac naukowo-badawczych, opanowania i rozwinięcia produkcji maszyn matematycznych.

W handlu — zgodnie z projektem — sprzedaż detaliczna wzrasta ogółem o 6,3 proc. Zakłada się wzrost dostaw na rynek podstawowych artykułów konsumpcyjnych i przemysłowych. Zaostrożenie odbioru jakościowego towarów, rozwinięcie badań rynku, poprawa stylu pracy w gastronomii — to podstawowe zadania aparatu handlu w 1965 r.

Planuje się wzrost eksportu o 7,3 proc. (do ponad 8,4 mld. zł dew.). Szczególnie ważne zadanie — to wzrost wywozu maszyn i urządzeń o

11,4 proc. Powinny one stanowić 35,9 proc. całości naszego przyszłorocznego eksportu. Wartość importu ma wynieść ok. 8,9 mld. zł dew. (wzrost o 8,6 proc.).

Projekt zakłada wzrost liczby zatrudnionych w gospodarce społecznej o 3,2 proc., tj. do ok. 8,2 mln. osób. Wydajność pracy w przemyśle powinna zwiększyć się o 4,9 proc., a w budownictwie o 5,2 proc. Globalny fundusz płac brutto w gospodarce społecznej ma być większy o 6,6 proc. Dochód narodowy wytworzony wzrośnie o 5,1 proc., dochód narodowy do podziału — o 5,3 proc., fundusz spożycia — o 4,7 proc. (PAP)

Problemy hodowli na krajowej naradzie

3 bm. odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa narada, poświęcona aktualnej sytuacji w hodowli zwierząt gospodarskich oraz niektórym zagadnieniom gospodarki paszowej. W naradzie uczestniczyli kierownicy działów produkcji zwierzęcej przydziału WRN. Wziął w niej także udział wiceminister rolnictwa St. Gucwa.

Jak wynika z relacji przedstawicieli województw — we wszystkich rejonach kraju istnieją pomyślne warunki do rozwoju hodowli trzody. W trudniejszej sytuacji znajduje się natomiast hodowla bydła.

Dobry na ogół urodzaj ziemniaków i pomoc paszowa państwa — sprzyjają wzrostowi zainteresowania rolników powiększaniem pogłowia trzody. Potwierdza to m. in. notowany we wszystkich województwach popyt na prosiątka ich stosunkowo wysokie ceny.

Biorąc pod uwagę występujący niedobór siana i słomy, a także niektórych pasz soczystych — wiele uwagi w czasie narady poświęcono jak najlepszemu wykorzystaniu istniejących zasobów paszowych. (PAP)

Z narady studenckiej

Poszerzyć grono współpracujących

Wezwał w poznańskim klubie studenckim „Od nowa” odbyło się spotkanie poznańskiego aktywu studenckiego, w którym uczestniczył sekretarz KW PZPR E. Zimmer, oraz kierownik Wydziału Nauki i Oświaty R. Jezierski. Celem narady było omówienie programu działania organizacji ZSP w bieżącym roku akademickim.

Postanowiono kontynuować rozpoczęte w latach ubiegłych główne kierunki pracy organizacji, a więc: zabiegać o aktywizację całego środowiska studenckiego oraz o podniesienie jego poziomu ideowego. Niemniej ważne znaczenie mieć muszą przy tym wysiłki zmierzające do stałego podnoszenia wyników nauczenia oraz uczestniczenia studentów w życiu społecznym poza uczelniami. W związku z tym wysunięto szereg bardzo cennych — nie tylko dla stu-

Antyrządowa rebelia w Boliwii?

Jak donoszą agencje zachodnie z La Paz (stolicy Boliwii), we wtorek rano stacjonujący tam pułk „Ingavi” zbuntował się przeciwko rządowi prezydenta Paz Estenssoro. Jednakże jednostki bezpieczeństwa wewnętrzne oraz oddziały milicji zmusiły żołnierzy do poddania się. Oddziały wiernie rządowi patrolowały we wtorek ulice La Paz i strzegły pałacu prezydenta. Według niepotwierdzonych informacji, kilkunastu młodych oficerów z pułku „Ingavi” zostało aresztowanych. W stolicy rząd przywrócił spokój.

Natomiast według dalszych doniesień agencji zachodnich we wtorek wybuchła w Boliwii antyrządowa rebelia w szeregu miast prowincjonalnych. Lokalna rozgłośnia w Cochabambie (mieście położonym w odległości 80 km na południowy wschód od La Paz) podała, że tamtejszy garnizon powstał przeciwko rządowi Państwa Estenssoro i że miasto to stało się kierownictwem ośrodkiem zbuntowanych oddziałów. Do rewolty miały przylgnąć się garnizony w Santa Cruz, Seure i Potosi. Wiceprezydent i generał lotnictwa Rene Barrientos, który złożył swoją kwaterę w Cochabambie, wezwał podobno prezydenta Estenssoro do ustąpienia i przekazania władzy juncie wojskowej. (PAP)

Dwa lata działalności Domu Kultury Radzieckiej

Przez sale Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie przeżywa się przeciętnie 450 osób dziennie. „W listopadzie upływie 2 lata od rozpoczęcia naszej działalności — mówi w rozmowie z przedstawicielem PAP dyrektor Domu, Mikołaj Suchanow. — W okresie tym urządziliśmy ponad tysiąc imprez. Liczba osób, która odwiedziła Dom, przekroczyła już 200 tys.

Główny cel, jaki sobie stawiamy, to umacnianie przyjaźni obu naszych narodów, słuszenie społeczeństwu polskiemu wszechstronną i rzetelną informacją o Kraju Rad.

Dużą popularnością cieszą się np. wieczory pytań i odpowiedzi z udziałem wybitnych znawców omawianych zagadnień. Kilkakrotnie udzielał na nich odpowiedzi ambasador Aristow. Wiele osób przychodzi na dyskusje, poświęcone polityce zagranicznej ZSRR i aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Trudno byłoby wymienić wszystkich artystów i przedstawicieli świata kulturalnego, którzy brali udział w spotkaniach z publicznością. Byli to filmowcy — G. Czuchraj, S. Gierasimow, T. Makarowa, S. Jutkiewicz, Al. Stolper; pisarze — K. Simonow, A. Surkow, G. Markow, P. Glebka, M. Tank, skrzypek O. Kriska, piosenkarka T. Miansarowa.

Naszej działalności nie ograniczamy do stolicy. Mielimy już 150 imprez wyjazdowych i około 200 spotkań ze społeczeństwem niemal wszystkich województw — młodzieżą, studentami, aktywnym TPPP.”

Komunikat radziecko-kongijski

Na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR przebywała w ZSRR delegacja parlamentarna Republiki Konga (Brazzaville). Opublikowany 3 bm. komunikat o wizycie delegacji stwierdza m. in., że w toku rozmów rozpatrzone zagadnienia sytuacji międzynarodowej i stwierdzone zgodność poglądów co do konieczności zapewnienia pokoju na świecie i ostatecznej likwidacji kolonializmu i neokolonializmu.

Ciekawe audycje w radio i TV

Kilkanaście audycji literackich, publicystycznych, rozrywkowych i muzycznych nada w tym tygodniu Polskie Radio i Telewizja w związku z 47 rocznicą Rewolucji Październikowej.

W radiowych audycjach literackich usłyszymy m. in.: „Sonata Kreutzerowska” — opowiadanie Lwa Tolstoja z udziałem Haliny Mikołajskiej, Jana Świderskiego i Mieczysława Mileckiego. Nadane zostanie słuchowisko „Zagłada eskadry” wg znanej sztuki Aleksandra Korniejczuka oraz „Ziemia jest moim domem” wg powieści Józefa Gierasimowa. Usłyszymy także fragmenty nowej powieści Walentego Katajewa o życiu Lenina pt.: „Żelazna furka w murze”.

W audycjach poświęconych radzieckiej poezji usłyszymy m. in. wiersze: Włodzimierza Majakowskiego, Andrzeja Wozniesińskiego, Eugeniusza Jewtuszenki, Białęta Okudźawy. Dla melomanów radio nada operę Piotra Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin” w wykonaniu solistów, chóru i orkiestry Teatru Wielkiego w Moskwie.

W telewizji poza programami publicystycznymi poświęconymi 47 rocznicy rewolucji, obejrzymy kilka interesujących filmów, m. in.: „Ewakację” wg opowiadania Wierzy Panowej w reżyserii Igora Talankina, „Gwiazdzyści” w reżyserii Aleksandra Zachri oraz baśń filmową dla dzieci „Złoty klucz”. (PAP)

Oświadczenie agencji TASS

Włoski tygodnik „Espresso” w numerze z 1 listopada 1964 roku opublikował fałszywy antyrządziecki, w którym podaje streszczenie jakiegoś „referatu Susłowa”, otrzymanego jakoby z „wiarygodnego źródła w Berlinie wschodnim”.

W ślad za „Espresso” fałszyfikat ten podchwyciły agencje prasowe Reuter i France Presse, a także brytyjskie towarzystwo radiowe BBC. To ostatnie w audycjach swoich rozgłośni posunęło się do twierdzenia, jakoby o istnieniu takiego „tajnego dokumentu” doniosła agencja TASS.

Agencja TASS została upoważniona do oświadczenia, że materiał opublikowany przez „Espresso” i podchwycony przez inne organy prasy burżuazyjnej, jest fałszywym, wyraźnie obliczonym na wbić klina w przyjazne stosunki, jakie ukształtowały się między Związkiem Radzieckim a innymi krajami oraz przedstawienie w opaczny sposób polityki zagranicznej ZSRR.

Telefony DONOSIŁA

● Z jadącego tramwaju linii nr 5 uisłowała wyskoczyć przed przystankiem, przy Al. Marcinkowskiego, Helena M. Skok okazała się fatalną, gdyż pasażerka upadła na ziemię, dostając się pomiędzy krawężnik a przyczepkę. W wyniku wypadku doznała ona zerwania ściegna obojczyka i ogólnych obrażeń.

● Przy ul. Krzywoustego został potrącony przez nadjeżdżający tramwaj linii nr 8 Wojciech T. Przewieziono go do szpitala.

● Dyżur Pogotowia minął wczoraj spokojnie, jeżeli chodzi o wypadki drogowe. Sporo jednak zanotowano wezwań — jak nas informuje dyżurny lekarz dr Bożena Wdowczyk — do zachorowań, a szczególnie: kolek nerkowych i wodobóli, anginy, oraz niezbyt górnych dróg oddechowych. (za)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 lacz wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. O-3

NIE TRAC SZANS —
ZŁOŻ ZARAZ KUPONY —
„K O Z I O Ł K O W”.
K7152

„Tonsila” zmiany w bilansie

— „Wiem na konkurs zgłosiście wiatraczki? Ale przecież nawet nazwa „Tonsila” mówi coś innego: Zakłady Wytwarzające Głośniki...”

Mój rozmówca uśmiechnął się. Zaraz widać, że pytający nie zna się na rzeczy, nie zna też wrzesińskiej załogi. Wyjaśnił więc po kolei.

Zaczęło się od tego, że w roku ubiegłym Biuro Konstrukcyjne Taboru Kolejowego poszukiwało prądnic tachometrycznych. Od słowa do słowa zgadali się również, że „Cegielski” potrzebuje jeszcze wentylatorów do wyposażenia wagonów typu irackiego. Wiatraczki sprowadzano dotąd z NRF i Węgier. Więc może samemu robić? Żeby tylko mieć krajowy silniczek... Janusz Margowski, z którym właśnie rozmawiam, zapalił się do tego pomysłu. Dlaczego nie, może da się zrobić cały wentylator.

I w sekcji, zajmującej się konstrukcją skomplikowanych elektromaszyn, zajęli się w wolnych chwilach wiatraczkiem. Ze kierownictwem pozwolono na angażowanie do takiej pracy specjalistów? Tak już jest, iż na trzy opracowywane przez konstruktora tematy, tylko jeden bywa udany i wchodzi do produkcji. Konstruktor musi więc pracować na kilka frontów. Inicjatywy nie pozostawiono też samej sobie.

— Pomógł nam Rada Robotnicza — mówi p. Margowski — a zwłaszcza jej przewodniczący inż. Wiesław Szpunar. Od początku mieliśmy też za sobą sekretarza Komitetu Zakładowego Partii — Stanisława Marchwiaka. Ja, wie pan, jestem bezpartyjny, ale myślę, że gdyby było więcej takich jak on, przemysł lepiej by się rozwijał... Tak rozdzielił się nasz wiatraczek. Wstępna konstrukcję opracował Jan Tomczak i prototyp był gotów na MTP.

Zakryjmy rąbkiem tajemnicy, jak to się stało, że wentylatorce znalazł się w ekspozycji targowej, choć nie był jeszcze wyrobem handlowym, więc nie widniał też na oficjalnej liście eksponatów targowych. W każdym razie wystawcy z „Tonsila” osiągnęli swój cel: zasygnalizowali zainteresowanie, iż posiadają nowy produkt.

Ci z HCP chcieli wnet uproszczenia jego konstrukcji, ludziom z „Tonsila” nie podobał się z kolei wygląd wentylatora. Do roboty zaprzęgli się więc wspólnie konstruktorzy i plastycy. Konstrukcję mechaniczną dali inż.

Marian Palewodziński i Ryszard Kostrzewski. Wspólnie z plastyczką — Ewą Pruska zakładowy plastik „Tonsila” — Jerzy Buszkiewicz, opracował nowy kształt wentylatora.

Obecnie wentylator typu W-200 jest w końcowym stadium opracowania produkcji. Rozpocznie się ją w drugim kwartale przyszłego roku. Rocznie wyniesie to 10.000 sztuk, wartości 12 mln. zł. Nie da się jednak obliczyć całej wartości inicjatywy załogi, która ograniczyła import, biorąc zarazem udział w eksporcie „Cegielskiego”.

Pismo „Tonsila” do organizatorów konkursu „WIELKO POLSKA DLA EKSPORTU” zawiera jeszcze kilka innych pozycji, zgłoszonych do oceny jury. Oto silniczek SAZ-2. „Tonsil” podjął się tej produkcji dla bydgoskiej „Eltry”, eksportującej suszarki do włosów. W ten sposób znów zwolnił dewizy, przewidziane dotychczas na zakup silniczków, wprowadzając w drugim kwartale br. własną produkcję dla eksportu „Eltry”. Dotychczasowy wynik — 25.000, w roku przyszłym — 135.000 silniczków, z których każdy kosztuje dzisiaj tylko 80 złotych.

Albo wkładki mikrofonowe telefoniczne. Od ich jakości uzależniony był ogromny eksport 250.000 aparatów telefonicznych do ZSRR, który został zakontraktowany na MTP. Przejmując produkcję wkładek, „Tonsil” uporał się z delikatną sprawą poprawy ich jakości i użyteczności (czyli całych telefonów), z czym nie mogli się uporać poprzedni producenci. Wrzesińska załoga poradziła trudnościom dzięki olbrzymiemu wkładowi pracy i dużej cierpliwości. Szczególnie zasłużyła się pracownia elektroakustyczna z inż. Wiktorem Przytarskim i Piotrem Urbanakiem oraz technolog Mieczysław Radziński.

Czwartą pozycją konkursową „Tonsila” są głośniki różnych typów przeznaczone do krajów tropikalnych. W opracowaniu tej wersji pomogli szczególnie inżynierowie: Czesław Chojnacki i Ryszard Grądecki. Pierwsze cztery egzemplarze ich głośników powędrowały później z MTP w walizce pewnego Kolumbijczyka.

Dokończenie na str. 4

Z wędrówek po Kraju Rad

Jest letnia niedziela drugiej połowy września. Od wschodu dmie suchy, stepowy wiatr. Po zimnej nocy i chłodnym poranku, nastaje upalny dzień. Cóż może być przyjemniejszego w taki czas, jak wsiąść na statek i popłynąć po wielkiej rzece?

Mały motorowiec, za chwilę odpłyne do pierwszej służby Kanału Wołga-Don. Przyjemna, wilgotna bryza łagodzi żar południa. Z pokładu widać jak na dłoni wysoki, prawy brzeg, wzdłuż którego rozciąga się miasto. Po 20 minutach kończy się murewana część Wołgogradu a zaczyna stare, drewniane dzielnice, o charakterystycznych, zdobionych ornamentami domkach.

Brzeg lewy jest płaski, usiany piaszczystymi łachami, z gąszczem zarośli i lasów na horyzoncie. Przypominam sobie rozmowę z przewodniczącym Rady Miejskiej Wołgogradu Siergiejem Krylowem: Plan rozwoju miasta — powiedział — przewidywał lokalizację zakładów przemysłowych i dzielnic mieszkaniowych tylko na prawym brzegu Wołgi. Lewy zaś przekształcony zostanie na wielki park rekreacyjno-wczasowy, z pensjonatami i plażami, przystaniami wodnymi, obozami pionierskimi itp.

Co chwilę mijają nas wielkie motorowce towarowe i pasażerskie, tratwy i barki, śmigają „Meteor” i „Rakiety” — wodoloty na podwodnych skrzydłach. Po dwóch godzinach zbliżamy się do pierwszej służby Kanału Wołga-Don w rejonie Krasnoarmiejska. Jej zadaniem jest umożliwić normalny przepływ wody i komunikację statków, pomimo dużej różnicy poziomu pomiędzy Wołgą a Donem. Czekaemy kilkanaście minut na wejście do komory, zajętej przez statek pływacy z Donu. Wreszcie otwierają się wielkie wrota, przez które wypływa do basenu Wołgi motorowca-cysterna. Zielone światło daje drogę. Zamykała się za nami wrota i po chwili podnosimy się powoli w górę. To wody wyżej położonego Donu wlewa się do komory służby. Po 10 minutach pokład nasz zrówna się niemal z ulicami Krasnoarmiejska...

Była to moja pierwsza praktyczna lekcja Wołgi. Lekcja następna to rozmowa z inżynierem Jurijem Andrejewiczem, sekretarzem Komitetu Zakładowego Partii w Elektrowni Wodnej im. XXII Zjazdu KPZR.

— Proszę spojrzeć na mapę — mówi inżynier Andrejewicz. — Nasza rzeka płynie przez całą niemal szerokość Federacji Rosyjskiej. Nad jej brzegami od wieków skupia się życie starej Rosji, a później nowoczesnej Rosji. Stąd

szluczek w poszczególnych rejonach.

Wśród innych rezultatów kampanii przedzjazdowej J. Szydłak wymienia m. in. rozszerzenie udziału specjalistów rolnych i aktywów społecznych w kierownictwie działalności partyjnej oraz potrzebę rozwinięcia metody konsultacji z zamierzeniami inwestycyjnymi w rolnictwie z całą wsią.

Bojąty jest dział poświęcony problemom i dyskusjom. Ni. kierunków doskonałego planowania i zarządzania gospodarką w świetle wytycznych IV Zjazdu partii wypowiedział się Zbigniew Madej i Józef Pajeska.

W ub. miesiącu „Nowe Drogi” zamieścił artykuł dyskusyjny Eugenii Krassowskiej pt. „W poszukiwaniu koncepcji współczesnego uniwersytetu”. Obecnie w dyskusji na ten temat głos zabiera prof. dr Z. Kłemiesiewicz, doc. dr A. Łopata (kierownik katedry teorii państwa i prawa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu — pisze o miejscu wdziałów prawa), prof. dr A. Schaff, prof. dr G. Seidler, prof. dr B. Trzebiatowska.

Ponadto — oprócz stałych działów, artykuły: Wł. Sokorskiego — „Rola radia, telewizji i filmu w kształtowaniu kultury masowej”; W. Billiga — „Energia jądrowa w nowym etapie rozwoju [w świetle konferencji genewskiej]”; J. Kowalewskiego — „Symptomy przemian [Wybory w Wielkiej Brytanii]”; I. Secha — „Kraje Trzeciego Świata w polityce międzynarodowej [Na marginesie konferencji kairskiej]”.

(K)

Człowiek poprawia naturę

też w pieśniach i legendach nazywano Wołgę „rzeką-mateczką”. Jednak przyroda spała Wołdze ziośliwego figla. Rzeka wpada bowiem do zamkniętego Morza Kaspijskiego. Ten błąd natury musiał naprawić człowiek. Dokonano tego w 1952 roku, kiedy otwarto dla żeglugi Kanał Wołga-Doński. Odtąd nasza rzeka-mateczka w sensie dróg transportowych zaczęła „wpadać” także do Morza Azowskiego i Czarnego. Z Bałtykiem wiązała ją już od dawna marioński system kanałów wodnych. Przed 30 laty do tego systemu dołączył Kanał Białomorsko-Bałtycki, który utorował wołańskim transportom drogę na północ. W tym roku stary system marioński przekazuje służbę młodemu Kanałowi Wołga-Bałtyckiemu. W ten sposób Wołga stała się „maistrą pieciu mórz”: Kaspijskiego, Azowskiego, Czarnego, Bałtyckiego i Białego. Powstało 6 sztucznych zbiorników wodnych: moskiewski, uglicki, rybiński, gorkowski, kujbyszewski i wołgogradzki. Niektóre z nich to prawdziwe morza. Np. nasze wołgogradzkie: ponad 600 km długości, 15 km szerokości, około 3500 km² powierzchni i pojemności zbiornika 33,5 miliardów metrów sześciennych. Morze to stworzyło drogę wodną dla statków o wyporności do 3000 ton. W gigantycznym zbiorniku zebra-

zono zapasy wody do zraszania i nawadniania około 9 milionów hektarów stepowej ziemi Powołża i Niziny Nadkaspjskiej. Wody tego morza napędzają turbiny giganta, z którym pod względem mocy mogą współzawodniczyć tylko elektrownie wodne Syberii.

Inżynier Andrejewicz zaczął opisywać największy błąd natury — problem hydrotechniczny w naszym wieku. Chodzi o plany zawrócenia biegu rzek północnych. Oto w stronę Oceanu Lodowatego płyną ogromne, zasobne w wodę rzeki: Peczora i Wycgoda, których źródła sąsiadują z Kama. dopływem Wołgi.

— To drugi błąd natury — mówi nasz gospodarz. — Ogromna obfitość tych wód wpada bez żadnej dla człowieka korzyści do Oceanów: Lodowatego i Północnego. Tymczasem na południu rozciągają się rozległe tereny nawiedzone co roku posuchą. Wołga na przestrzeni ostatnich 700 km nie ma żadnego lewobrzeżnego dopływu. Bezwodne stepy nie mogą niczego dać rzeki i same spragnione są wołańskiej wody. „Odwrócić” bieg rzek północnych i skierować część ich wód na południe — oto marzenie naszych hydrotechników. Jak tego dokonać? Jeśli spiętrzyć wody w górnym biegu rzek północnych przy pomocy tam, wówczas podniosą się one do niewysokie-

go w tym rejonie poziomu działu wodnego. Wystarczyłoby przekopać kanał i woda popłynęłaby z Peczory i Wycgody do źródeł Kamy, gdzie jeszcze jedna zaporą stworzy wielki zbiornik wodny. Połączone kanałami trzy nowe morza utworzą największy na świecie sztuczny zbiornik o powierzchni 22 tysięcy kilometrów kwadratowych, którego wody popłyną Wołgą do Morza Kaspijskiego. Niby proste, lecz żeby zbudować 80-metrowe zapory, trzeba przerzucić 5 razy więcej ziemi, niż przy budowie Elektrowni Wodnej im. XXII Zjazdu. Ale jakież za to korzyści? 800 kilometrów nowych dróg wodnych na północy; dodatkowa porcja wody dla Morza Kaspijskiego, którego poziom stale się obniża; nawodnienie spragnionych stepowych terenów; uzyskanie ogromnej ilości energii bez budowania nowych elektrowni.

Z wysokości wołańskiej zapory spoglądam na rozlane szeroko stworzone ręką człowieka wołgogradzkie morze. A wieczorem przychodzę znów na brzeg, aby popatrzyć na księżycową poświatę odbitą w wodzie i na dziesiątki migotliwych punktów, mówiących o życiu i pracy ludzi na wielkiej rzece.

FELIKS BIŁOS

W dniu 1 listopada 1964 r. zmarł
Kazimierz Silka
długoletni pracownik P. Z. N. S.
W Zmarłym straciłmy ofiarnego współpracownika i kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 bm., o godzinie 12.45 na Junikowie.
Rada Robotnicza Dyrekcja Rada Zakładowa
POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW NAPRAWY SAMOCHODÓW K7203

†
Dnia 2 listopada 1964 r. zasnęła w Bogu, nasza kochana kuzynka i ciocia, sp.
Maria Kloeske
z domu WAWRZYNIAK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu, przy ulicy Błuszczonej.
W smutku pogrążona
RODZINA 36419g

†
Dnia 1 listopada 1964 r. zasnęła w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój ukochany mąż, brat, szwagier i wujek, sp.
Stanisław Lamenta
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 15 na cmentarzu Bożego Ciała.
W smutku pogrążona
ZONA I RODZINA 36419g

†
Dnia 2 listopada 1964 r. opatrzony Sakramentami św., zmarł w wieku lat 72, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp.
Władysław Woźny
uczestnik powstania wielkopolskiego, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ul. Błuszczonej.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA 36426g

†
Dnia 3 listopada 1964 r. zasnęła w Bogu, po utrudnionym życiu i boleściach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 75, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek, sp.
Andrzej Kujawa
KUPIEC
Wyprowadzenie zwłok do kościoła farnego a następnie na cmentarz odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 15.
W imieniu straszonej rodziny zawiadamia
KS. HENRYK KUJAWA
Konfratrów proszę o „memento” w modlitwie.
Ostrów Wlkp., Budziszewko. 36439g

†
Dnia 1 listopada 1964 r. zasnęła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.
Zofia Plewa
przeżywszy lat 47.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
SIOSTRY, BRAT, BRATOWE I RODZINA 36439g

†
Dnia 2 listopada 1964 r. zasnęła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.
Zofia Plewa
przeżywszy lat 47.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
SIOSTRY, BRAT, BRATOWE I RODZINA 36439g

†
Dnia 1 listopada 1964 r. zasnęła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.
Zofia Plewa
przeżywszy lat 47.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
SIOSTRY, BRAT, BRATOWE I RODZINA 36439g

†
Dnia 1 listopada 1964 r. zasnęła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.
Zofia Plewa
przeżywszy lat 47.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
SIOSTRY, BRAT, BRATOWE I RODZINA 36439g

†
Dnia 1 listopada 1964 r. zasnęła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.
Zofia Plewa
przeżywszy lat 47.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
SIOSTRY, BRAT, BRATOWE I RODZINA 36439g

†
Dnia 2 listopada 1964 r. zmarł dobrze przygotowany na drogę wieczności, przeżywszy lat 70, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek i brat, sp.
Paweł Stróżyk
były naczelnik służby P. K. P.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
ZONA I RODZINA M7217

†
Dnia 2 listopada 1964 r. zasnęła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 74, nasza ukochana i troskliwa matka, siostra, teściowa i babunia, sp.
Stefania Noska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKI, SIOSTRY, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, ulica Szczanieckiej 9a m. 3, Chicago (USA). 36390g

†
Dnia 2 listopada 1964 r. zasnęła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 74, nasza ukochana i troskliwa matka, siostra, teściowa i babunia, sp.
Stefania Noska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKI, SIOSTRY, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, ulica Szczanieckiej 9a m. 3, Chicago (USA). 36390g

†
Dnia 2 listopada 1964 r. zasnęła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 74, nasza ukochana i troskliwa matka, siostra, teściowa i babunia, sp.
Stefania Noska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKI, SIOSTRY, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, ulica Szczanieckiej 9a m. 3, Chicago (USA). 36390g

†
Dnia 2 listopada 1964 r. zasnęła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 74, nasza ukochana i troskliwa matka, siostra, teściowa i babunia, sp.
Stefania Noska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKI, SIOSTRY, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, ulica Szczanieckiej 9a m. 3, Chicago (USA). 36390g

†
Dnia 2 listopada 1964 r. zasnęła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 74, nasza ukochana i troskliwa matka, siostra, teściowa i babunia, sp.
Stefania Noska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKI, SIOSTRY, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, ulica Szczanieckiej 9a m. 3, Chicago (USA). 36390g

†
Dnia 2 listopada 1964 r. zasnęła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 74, nasza ukochana i troskliwa matka, siostra, teściowa i babunia, sp.
Stefania Noska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKI, SIOSTRY, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, ulica Szczanieckiej 9a m. 3, Chicago (USA). 36390g

†
Dnia 2 listopada 1964 r. zasnęła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 74, nasza ukochana i troskliwa matka, siostra, teściowa i babunia, sp.
Stefania Noska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKI, SIOSTRY, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, ulica Szczanieckiej 9a m. 3, Chicago (USA). 36390g

†
Dnia 2 listopada 1964 r. zasnęła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 74, nasza ukochana i troskliwa matka, siostra, teściowa i babunia, sp.
Stefania Noska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKI, SIOSTRY, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, ulica Szczanieckiej 9a m. 3, Chicago (USA). 36390g

†
Dnia 2 listopada 1964 r. zasnęła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 74, nasza ukochana i troskliwa matka, siostra, teściowa i babunia, sp.
Stefania Noska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKI, SIOSTRY, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, ulica Szczanieckiej 9a m. 3, Chicago (USA). 36390g

†
Dnia 2 listopada 1964 r. zasnęła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 74, nasza ukochana i troskliwa matka, siostra, teściowa i babunia, sp.
Stefania Noska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKI, SIOSTRY, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, ulica Szczanieckiej 9a m. 3, Chicago (USA). 36390g

Nowe drogi

Listopadowy zeszyt miesięcznika KC PZPR „NOWE DROGI” otwiera artykuł Zygmunta Ostrowskiego — „Rezerwy produkcyjne w przemyśle elektromaszynowym”. Autor popiera swe wywody analizą, z której wynika, że we wszystkich wydziałach przemysłu elektromaszynowego istnieją (choć w różnym stopniu) nie wykorzystywane moce produkcyjne. Np. średni współczynnik wykorzystania najważniejszych wydziałów produkcyjnych wynosił w 1963 r. około 73 procent. Najtrudniejszym problemem w programie wyzwalania rezerw — według autora — jest skompletowanie kadru robotniczego i inżynieryjno-technicznego, zwłaszcza w urzędach i przedsiębiorstwach rejonach kraju (Warszawa, Śląsk, Kraków, Poznań); odczuwa się tam bowiem brak siły roboczej i nawet propona wyżu demograficznego nie rozwiąże tego problemu. Inaczej wygląda ta sprawa w rejonach słabo uprzemysłowionych; tam jednak istnieją minimalne rezerwy mocy produkcyjnych w przemyśle elektromaszynowym. Dlatego też w tych rejonach trzeba będzie prowadzić specjalną politykę inwestycyjną: wielkie zakłady usytuowane w dużych ośrodkach przemysłowych będą musiały rozszerzać swe wąskie gardła, tworząc

mniejsze filie w postaci zakładów satelitarnych w pobliskich powiatach, w których przewiduje się nadwyżki siły roboczej.

Realizacji wniosków zgłoszonych w kampanii zjazdowej miesięcznik poświęca artykuły sekretarzy komitetów wojewódzkich partii we Wrocławiu i Łodzi oraz I sekretarza KW w Poznaniu — Jana Szydłaka, który wypowiedział się nt. „Realizacja postulatów dotyczących wsi wielkopolskiej”. Autor z naciskiem zwraca uwagę, iż dzięki rosnącemu zaufaniu do polityki partii przedzjazdowa rozmowa partii z rolnikami miała „charakter swobodnego masowego dialogu, zawierającego z obu stron zarówno konkretne oceny, jak i propozycje, uwagi i wnioski wzbo- gacające nasze spojrzenie na procesy zachodzące na wsi, jak i postulowane zadania i kierunki rozwoju w najbliższych latach”.

Analiza zgłoszonych wniosków wykazała, że wbrew rozpowszechnionej opinii nie dominowały problemy bezpośrednio inwestycyjne. W Wielkopolsce podjęto praktykę głębszych analiz i szerszych uogólnień spraw zawartych we wnioskach. Np. 5 proc. wniosków dotyczyło problemów społeczno-bytowych w PGR; w związku z tym dokonano analizy warunków bytowych załóg PGR i pod kierownictwem Komitetu do spraw Rolnictwa opracowano program generalnej poprawy warunków bytowych społecznych i kulturalno-oświatowych w PGR w latach 1965-70. Po dobie postąpiono m. in. w sprawie polityki rozdziału nawozów

Odznaczenie w TRZZ

31 października br. w siedzibie Zarządu Województwa go Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich sekretarz Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — mgr Czesław Adamski udekorował byłego długoletniego sekretarza Zarządu Wojewódzkiego tej organizacji mgr. Jana Prędkiego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za zasługi położone nad rozwojem placówki poznańskiej.

(fh)

Czwartek Literacki W. Woroszyńskiego

Na najbliższym Czwartku Literackim 5 bm. spotkamy się z Wiktorem Woroszyńskim, znanym poetą i prozaikiem, autorem m. in. wyróżnionej powieści biograficznej o Sołtykowie Szczedrinie i sfilmowanej powieści młodzieżowej „I ty zostaniesz Indianinem”. Wieczór odbędzie się, jak zawsze, w Pałacu Działalności przy St. Ryńku o godz. 19.

W parku na Cytadeli 7 bm — oddanie nowego obiektu



Coraz realniejszych kształtów nabiera budowa Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli. Pamiętamy wszyscy dobrze pierwsze kroki budowy: trakt spacerowy Nad Bogdanką oraz uporządkowanie Alei pod Słokami. Prace te zostały już wykonane. Dziś, w przededniu obchodów 47. Rocznic Wielkiej Rewolucji Październikowej na ukończeniu znajduje się inna część parku. Jest nią plac tuż za Pomnikiem Bohaterów. Obecnie kończy się tu asfaltowanie dróg, budowa tarasu z płyt piaskowca oraz wysadzenie 25 tys. krzaków czerwonych róż. W ten sposób Poznaniowi przybędzie nowy hektar pięknie urządzonego parku. Wyniki te osiągnięto dzięki wysiłkowi całego społeczeństwa. Od kwietnia do końca września



br. przy budowie parku pracowało 23 500 osób. Wartość czynu wyniosła 784 000 złotych. Jeśli warunki atmosferyczne pozwolą na prace będą kontynuowane przez całą zimę. Głównie pracować będą spychacze przygotowujące wiosenny front robót dla prac społecznych.

Wkrótce z tej drogi będziemy korzystać wszyscy idąc na spacer do parku na Cytadeli. Kończy się już układanie dywanika asfaltowego.

Ekipy kamieniarskie wykonują obramowania tarasów przy pomniku.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Siedem życzeń z Junikowa i Plewisk

Rok temu publikowaliśmy obszerny artykuł o przemianach gospodarczych i społecznych Junikowa — jednego z najbardziej zaniedbanych przed wojną rejonów miasta. Dla każdego poznaniaka, który znajdzie się tam nawet przypadkowo, znaczne zmiany jakie zaszły na Junikowie w ostatnim dwudziestolecu są aż nadto widoczne.

Dawny rolniczo-ogrodniczy charakter tej części miasta zmienił się już na typowo przemysłowy. Prawie każdego roku wyrastają tu nowe zakłady, rozbudowują się osiedla mieszkaniowe. Wybudowano m. in. piękne obiekty Poznańskiej Fabryki Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego, Bazę Remontowo-Montażową Przemysłu Papierniczego, obiekty Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego PT, trwają prace przy uzbrajaniu terenu pod przyszłe Zakłady Farmaceutyczne „Pofa”.

A jak przedstawia się rozbudowa urządzeń komunalnych i handlowych?

Wielu mieszkańcom Junikowa zadaliśmy pytanie — „Co sądzą o dotychczasowym rozwoju tej dzielnicy?” Zdecydowana większość rozmówców — a było ich 37 — wyrażała się bardzo pozytywnie o planach zagospodarowania Junikowa. Podkreślano, że zmiana oblicza tej części miasta, łącząca się pośrednio z budową nowego Grunwaldu wywiera również wpływ na styl życia mieszkańców, na podniesienie kultury. Jest jednak jeszcze wiele problemów, które wymagają rozwiązania ze strony władz miejskich i dzielnicowych. Oto niektóre z nich.

● Mieszkańcy z niecierpliwością oczekują otwarcia nowej szkoły podstawowej, która rozwiąże kłopoty rodziców zmuszonych często odwozić dzieci, zwłaszcza te z klas I i II do innych szkół. Budynek szkoły jest już pod dachem, trwają prace wykończeniowe wewnątrz, ale z niewiadomych bliżej przyczyn tempo robót przypomina wyścigi zółwi.

● Droga do Domu Żołaby na cmentarzu junikowskim otrzymała już wprawdzie nawierzchnię asfaltową, ale zapomniano o

zainstalowaniu kilku przynajmniej lamp jarzeniowych.

● Ul. Grunwaldzka (od petli tramwajowej do przejazdu kolejowego) również zmieniała wygląd, nadal jednak pożałowania godny widok przedstawiają boczne ulice Junikowa i osiedla Plewisk: Ponoć przy umacnianiu ulic chcieli społecznie pomagać sami mieszkańcy. Trzeba ich do tego czynu zachęcić.

● Prawdziwe legendy krążą już o junikowskim Domu Kultury. Słyszeliśmy już wiele różnych propozycji. Miałby przejąć go w użytkowanie Operetka, Muzeum Wojska Polskiego, byłyby propozycje oddania gmachu sportowcom „Lecha”. Wreszcie zdecydował się uruchomić tam kino — Okręgowy Zarząd Kin. Ta ostatnia propozycja — zdaniem mieszkańców — była najbardziej rzeczowa i rozsądna. Naturalnie konieczny będzie remont sali spełniającej od lat rolę... magazynu. Może wreszcie OZK po szumnych deklaracjach podejmie kroki w kierunku uruchomienia kina? (PUPIK „Ruch” poddajemy jednocześnie propozycję zbadania możliwości otwarcia w Domu Kultury klubu-kawiarni).

● Sieć placówek handlowych jest na Junikowie bardzo uboga. Brak sklepów szeregowej brzozy. Nie pomaga latanie dziur ustawnianiem kiosków, bo i tych jest nadal za mało. Przy petli tramwajowej uruchomiono w br. dodatkowo zaledwie 1 kiosk drogerijno-farbiarski. Kioski z pieczywem czy artykułami spożywczymi czynne są w różnych godzinach (na jakiej podstawie?) i na „wszelki wypadek” — trzeba wziąć różne produkty z miasta. Był projekt wybudowania za petlą tramwajową pawilonu usługowo-handlowego. Zaczęły się jednak spory kto ma pawilon budować — PSS czy PZGS? Spółdzielnia Spożywców miała na ten cel fundusz, ale znowu „coś nie wyszło”.

● Jeszcze w ub. roku Ministerstwo Handlu Wewnętrznego wydało zarządzenie umożliwiające uruchamianie zakładów gastronomicznych w strefach podmiejskich na prawach agencji. Przy ul. Junikowskiej otwarto (jeden zresztą) bar-kawiarnię, która po pewnym czasie, bynajmniej nie z powodu małej frekwencji — zamknęła swe podwoje. W rezultacie Junikowo nie ma do dziś żadnego przybytku gastronomicznego. Dla spotkań „towarzyskich” są... przycmentarne zagajniki.

● Do pracy w różnych dzielnicach

odpowiadamy

Jan K. Strzyżonec dywanu można czyścić odkurzaczem dopiero po dwóch miesiącach od chwili zakupu. Muszą się bowiem „uleżeć”. Przed tym czasem włos jest zbyt luźny i silny prąd powietrza może go wyrwać.

Aniela Domańska. Jeśli pod żelazkiem kłopoty przy koszu przypalił się trzeba natychmiast miejsce zmoczyć wodą utlenioną lub czystą wodą z boraksem. Następnie plamę oplać i wysuszyć. Zmartałona matka. Zwolnienie od kosztów sądowych może być przyznane jeżeli wykaże Pani że nie posiada dostatecznych środków na pokrycie kosztów procesu. (1224)

INFORMUJEMY

W Salonie Wystawowym Pałacu Kultury nastąpi dzisiaj o godz. 17.30 otwarcie wystawy pt.: „Malarstwo Szyszkina i Sierowa w reprodukcjach”.

Pałac Kultury zawiadamia, że za powiedziane na dzisiaj i jutro występy Wrocławskiego Kabaretu Piosenki „Dymek z papierosa” nie odbędą się.

Klub Wolnej Myśli, ul. Woźna 12 organizuje dzisiaj wieczór gier towarzyskich.

Klub Turysty PTTK, Stary Rynek zaprasza dzisiaj o godz. 19 na prelekcję I. Wajnora pt.: „Wrażenia z podróży po krajach demokracji ludowej”.

20.15 „Rzut karny” (radz. 9 L); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Czas rozprawy” (ang. 16 L); GONG — g. 10, 12 i 16 „Tajemnica zielonego moru” (radz. 12 L); „Mój akochany” (radz. 16 L); GRUNWALD g. 16 i 19.30 „Słodkie życie” (włoski 18 L); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Ludzie z pociągu” (pol. 12 L); g. 15.30, 18 i 20.15 „Opowieści sentymentalne” (rumuński 16 L); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Życie nie jest łatwe” (włoski 16 L); MALTA — g. 16, 18 i 20 „W okopach Stalingradu” (radz. 12 L); OLIMPIA — g. 15 i 17.30 „Dwa złote colty” (USA 12 L); g. 20 „Wieśniowie nocy” (argentyński 16 L); OSIEDLE — g. 15.45 i 18 „Karmazynowy pirat” (USA 12 L); g.

cach Poznania dojeżdża z Junikowa i Plewisk kilka tysięcy osób. Tramwajowy rozkład jazdy przewiduje tylko obsługę trasy linii nr 15 — Junikowo — Wino-grady i linii nr 3 — Junikowo — Dębica. Mieszkańcy Junikowa proszą więc MPK, by rozważyło przedłużenie trasy „szóstki” o cmentarza. Ta korekta usprawniłaby poważnie dotychczasowe połączenie komunikacyjne.

JANUSZ ŁYSZYK

Linia nr 63 tylko do Bałtyku?

Niewątpliwie linia autobusowa nr 63 łącząca pl. Wielkopolski z Górczynem należy do najpopularniejszych w naszym mieście. Autobusy na tej trasie jeżdżą bardzo ruchliwymi ulicami, przecinając ważne arterie komunikacyjne, jak: Zwierzyniecką, Dąbrowską, Roosevelta i Grunwaldzką, co wpływa m. in. na nieregularne ich kursowanie. Ponadto zdarzają się tak że na tej linii awarie i inne przestoje. Właśnie to powoduje, że mieszkańcy osiedli zgrupowanych wokół trasy nr 63 na Górczynie i Grunwaldzie mają poważne trudności z dostaniem się do śródmieścia. Dla tych ludzi linia nr 63 jest jedynym środkiem masowej komunikacji.

Wielokrotnie już radzono nad polepszeniem tej sytuacji. Ostatnio zapadła decyzja wprowadzenia na linię 63 autobusów marki „Jelcz” z konduktorami. „Jelcze” zabierają prawie jeszcze raz tyle pasażerów co popularne „Sany”. W wypadku „Sanów” pasażerowie muszą często przepuszczać dwa, a nawet trzy wozy, nim dostaną się do wnętrza. Niestety autobusy marki „Jelcz” wprowadzone będą na tę linię dopiero w przyszłym roku.

Dlatego też ze swej strony proponujemy skrócić linię nr 63, utrzymując ją na trasie Górczyn — rejon kina „Bałtyk”. Zwiększy się przez to częstotliwość kursów i uniknie korków komunikacyjnych, jakie powstają przy przecinaniu wspomnianych ulic. Rozumiemy, że MPK ma swoje racje ekonomiczno-finance, lecz w tym przypadku linia nr 63 jest jedynym środkiem komunikacyjnym dla mieszkańców Grunwaldu i Raszyńska — osiedli mieszkaniowych znajdujących się w rozbudowie. O tym przede wszystkim trzeba pamiętać. (S)

„Tonsila” zmiany w bilansie

Dokończenie ze str. 3

czyka. Niedawno zgłosił on zamówienie na partię tych wyrobów, a toczą się również rozmowy o dostawy głosińców do innych krajów o trudnych warunkach klimatycznych.

Ostatnim na liście konkursowej punktem „Tonsila” jest produkcja silniczków do elektronarzędzi. Nie mamy takiej produkcji, choć jest bardzo potrzebna zakładom usługowym i majsterkowiczom. Dla „Tonsila” jest to koncepcja przyszłości zakładów, program bardzo skomplikowany, wymagający dobrego przygotowania inwestycyjnego. Tutaj jest wiele do zrobienia, ale załoga nie boi się trudności, ufa swym siłom. Więc chyba i w tej dziedzinie „Tonsil” zmieni w bilansie handlu zagranicznego jedną z pozycji; zamiast „winien” czyli kupno za granicą, wreszcie załoga wpisze „ma”: własną krajową produkcję.

ZBILUT SEK

Naśladownictwo wskazane

Konkurs na najlepsze lodowisko

Czekamy na echa leszczyńskiej inicjatywy

Dążąc do stałego podnoszenia poziomu wychowania fizycznego i sportu oraz popędzenia inicjatywy społecznej wśród szkół i organizacji sportowych na terenie Leszczyńskiej i Turystyki ogłosił konkurs na najlepiej zorganizowane lodowisko w sezonie 1964/65. Konkurs ma także na celu stworzenie odpowiednich warunków dla umasowienia sportów zimowych.

Jak wynika z regulaminu konkursu, zakres współzawodnictwa obejmuje:

● wygląd estetyczny lodowiska i stan sanitarny urządzeń, ich czystość i dekoracja,

● przygotowanie bazy pomocniczej — szatni, ubikacji, ławek przy lodowisku itp.,

● zorganizowanie punktów obsługi — wypożyczalnia sprzętu sportowego, sprzedaż ciepłej herbaty, względnie kawy,

● uatrakcyjnienie lodowiska przez megafonizację, oświetlenie, imprezy sportowo-rozrywkowe.

Dla „produkcji” organizacji w tej akcji przeznaczono szereg nagród pieniężnych — zespołowych, oraz indywidualnych dla tych nauczycieli i działaczy, którzy swą inicjatywą i pomysłowością najbardziej przyczynią się do wy-

różnienia swego lodowiska. Warto dodać, że za każdy element współzawodnictwa przysługiwane będzie od 0—20 pkt., z tym, że maksymalna ilość punktów wyniesie 150 pkt.

Do tej pory do konkursu zgłosiły się cztery szkoły: Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1, „Czerwka” z Leszna oraz z powiatu Tarnobrzeg i Długie Stare.

M. RYDLEWICZ

Od redakcji. Ciekawi jesteśmy co na to poznańscy działacze zainteresowani rozwojem sportów zimowych.

Prezentujemy I-ligowców

AZS — kobiety

Pierwszy z cyklu koszykarskich wywiadów poświęcamy beniaminkowi ligi żeńskiej — AZS-owi. Trenera zespołu mgr. B. Wiśniewskiego zastajemy na sali przy ul. Solnej gdzie właśnie odbywa się trening akademicki. Zapytany o szanse swojej drużyny w nadchodzących rozgrywkach mgr. B. Wiśniewski powiedział m. in.:

— Niewątpliwie duże znaczenie dla dalszych naszych losów w I lidze, będą miały pierwsze mecze mistrzowskie, które rozegramy 7 i 8 listopada z warszawską Gwardią i ŁKS Łódź. Zwycięstwa w obu lub ewentualnie w jednym z tych meczów podniosłyby samopoczucie zawodniczek i pozwoliło wierzyć w swoje siły. Nasz zespół jest młody. Przeciętna wieku mamy niższą niż w innych zespołach pierwszoligowych (z wyjątkiem Olimpii Poznań — przyp. red.) Trochę mnie martwi niebyt dobra frekwencja na treningach. Kilka zawodniczek nie uczęszcza regularnie z uwagi na naukę, której muszą poświęcić cały wolny czas. Mam jednak nadzieję, że do chwili rozpoczęcia rozgrywek ligowych wszystko dobrze się ułoży i staniamiy do walki w pełni sił.

A jak przebiegały przygotowania do sezonu?

— Po obozie kondycyjnym, który mieliśmy w Kiekrzu, zespół uczestniczył w Akademickich Mistrzostwach Polski, gdzie osiągnęliśmy duży sukces wygrywając z AZS AWF Warszawa. Warto dodać, że warszawianki grały w pełnym składzie. Następnie graliśmy kilka meczów na terenie NRD. Spotkaliśmy się tam z mistrzowską drużyną tego kraju Chemie Halle. Przegraliśmy zaledwie jednym punktem po bardzo ciętej i wyrównanej walce. Po powrocie do Poznania zespół trenuje na sali a naszym największym zmartwieniem jest brak plastikowych piłek. Mamych na oba zespoły (żeńskie i męskie) raptem trzy, podczas gdy inne kluby ligowe mają po dziesięć, a nawet więcej.

W jakim składzie wystąpi zespół?

— Z radością powitaliśmy powrót do zespołu S. Dolaty-Garczarzykowej, która jest bardzo dobrą zawodniczką i wydatnie zasiliła drużynę. Obok niej trzon zespołu stanowią: E. Grzeszczuk, W. Golebiewska, M. Reysner, B. Lewanowska, K. Mikulska, J. Walczak, A. Kraseny i T. Wachowiak. Do pierwszej drużyny kandyduje jeszcze kilka młodych zawodniczek, wśród nich także juniorki.

dla każdego

● Znakomity znawca lekkiej atletyki, Francuz Robert Pariente, twierdzi, że zdobywca złotego medalu na 100 m w Tokio Hayes (USA) w najbliższych startach może się z powodzeniem pokusić o przebiegnięcie tego dystansu w czasie 9,8 sek.

● Trenerem światowego etipskiego maratończyka — Bikili Abeby jest Szwed major Onni Niskannen. Jego zdaniem Abeba ma szansę dystans ponad 42 km przebiec w czasie poniżej 2 godz. 10 min. Sam Abeba twierdzi, że w Meksyku wygra bieg maratoński po raz trzeci.

● W najbliższą niedzielę wystąpią na polskich ringach wszyscy nasi medaliści z Tokio. Do najciekawszych spotkań należeć będą po jednym pojedynku Hutnikiem N. Huta a Gwardią i Legią z BBTS w Warszawie.

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/28) g. 13—19. MUZEUM BRONI (Stary Rynek) g. 10—12.

WYSTAWY

DOM DRUKARZA (ul. Inżynierska 10) — Wystawa książki rolniczej — g. 10—17.

KLUB MPK (Ratajecka 39) — Fotogramy Grażyny Wyszymirskiej pt.: „Polihymnia” — g. 10—20.

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS (Szamarzewskiego 89) — „Triumf polskiego sportu”.

RYZYRY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia (ul. Przy-

byszewskiego 49 tel. 612-11); SZPI-TAL MIEJSKI IM. RASZEJ — internat (ul. Mickiewicza 2 tel. 472-51); SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17 tel. 511-21); WOJEW. SZPI-TAL DZIECIĘCY — chir. dzieci. od lat 14 (ul. św. Józefa 8/9 tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20) tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR (ul. Kościuszki 103) tel. 586-86.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 139/140; Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53 i Staro-łęcka 79.